

Aleg. 52.

418423

52-222

Sprawozdanie

Wydziału krajowego z czynności dotyczących się krajowych szkół rolniczych w Dublanach i folwarku dublańskiego.

Wysoki Sejmie!



Na posiedzeniu z dnia 10. stycznia 1888 uchwalił Wysoki Sejm co następuje:

1. „Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności dotyczących się szkół krajowych rolniczych w Dublanach i folwarku dublańskiego z dnia 22. listopada 1887 do L. 57302.

2. „Sejm uznaje konieczną potrzebę postawienia domu dla pomieszczenia uczniów szkoły wyższej w Dublanach i poleca Wydziałowi krajowemu przedłożenie na najbliższej sesji planu i kosztorysu postawie się mającego budynku i obmyślenie sposobu pokrycia kosztów budowy“.

I. Szkoły rolnicze.

1. W celu wykonania polecenia Wysokiego Sejmu ad 2. Wydział krajowy porozumiał się z dyrektorem szkół dublańskich co do rozmiarów projektowanego budynku dla uczniów szkoły wyższej. Gdy zaś dyrekcyja na podstawie swej znajomości stoniejscowych objawiła wątpliwość, czy z owego budynku od razu znaczniejsza liczba zechce korzystać, uznał Wydział krajowy za właściwe zredukować zaproponowaną przez komisję gospodarstwa krajowego liczbę pomieszkań dla uczniów z 30 na 20, czem na osiągniętą będzie znaczna oszczędność bez uszczerbku dla dobra szkoły.

W myśl postanowienia tego polecił Wydział krajowy rozp. z dnia 7. lutego 1888 architektowi p. Kazimierzowi Kułakowskiemu wypracować plan i kosztorys budynku dla uczniów szkoły wyższej. Spełniając zaś otrzymane polecenie przedłożył relacynia 20. września 1888 p. Kułakowski załączony plan i kosztorys (złożone w kancelaryi), według których projektowany budynek mieściłby w sobie jedno pomieszkawie dla nauczyciela, 21 pomieszkań dla uczniów i jedno pomieszkawie dla stróża, a koszty wynosiłyby 19.833 zł. 74 ct. Czynnosc z pomieszkań w tym budynku, z których część pomieścić wygodnie po 2 uczniów, należałoby oznaczyć tak, ażeby, wobec ceny mieszkań dublańskich, najmujący znajdowali pewną korzyść materyalną w zamie-

szkiewaniu budynku szkolnego t. j. na mniej więcej 80 zł. na rok. Można więc przyjąć roczny dochód z czynszu na 1680 zł. a po doliczeniu wartości pomieszkania nauczycielskiego, na 1800 zł. Ponieważ zaś, jak to już obliczyła sejmowa komisya gospodarstwa krajowego w sprawozdaniu swem z dnia 5. stycznia 1888 L. 1184, wydatki na oprocentowanie i umorzenie nakładu, służbę, opał i utrzymanie budynku wyniosłyby rocznie około 2.040, przeto małą stosunkowo ofiarą, około 240 zł. rocznie, możnaby postąpić znacznie w załatwieniu sprawy, której rzeczona komisya przypisuje z wszelką słusnością wielkie znaczenie dla pożyteczności i rozwoju wyższej szkoły dublańskiej.

Co się tyczy pokrycia wydatku na postawienie domu mieszkalnego dla uczniów dublańskich, to Wydział krajowy, jakkolwiek liczy się ściśle ze stanem budżetu krajowego, przecież nie może przemawiać za zaciągnięciem na cel powyższy długu hipotecznego na majątność dublańską, ponieważ zamierza, jak wyjaśni poniżej, obciążyć hypotekę dublańską nowym długiem na rzecz budowy gorzelni, a zaciągnięcie jeszcze dalszej i to znacznej pożyczki zbyty obciążyło majątność dublańską w stosunku do jej wartości. Pozostaje przeto tylko szukać pokrycia wydatku w funduszu krajowym. Ażeby jednak poniesienie tego nowego ciężaru krajowi o ile możności ułatwić, zdaje się właściwem rozłożyć wydatek na lat trzy, co też Wydział krajowy uwzględnił w zamieszczonym poniżej wniosku.

2. Sprawozdaniem z dnia 22. listopada 1887 L. 57302/87 Wydział krajowy przedłożył był Wysokiemu Sejmowi wniosek, ażeby Wysoki Sejm zgodził się na budowę domu mieszkalnego dla profesora szkoły wyższej w Dublanach kosztem nie przekraczającym kwoty 6100 zł.

Atoli sejmowa komisya gospodarstwa krajowego uchyliła wniosek powyższy, podając w sprawozdaniu z dnia 5 stycznia 1888 L. S. 1184 jako powody uchylenia, że nie jest wskazanem naraz więcej rozpoczynać robót, że dalej niewiadomo jeszcze jak, wskutek wszystkich zmian zaszłych w dyslokacjach, ukształtują się stosunki ubikacyjne, a wreszcie że i sam profesor (p. Pańkowski), dla którego mieszkanie miało być budowanym, na razie nie domaga się nowego mieszkania.

Od owej pory stosunki dyslokacyjne w Dublanach znacznej doznały zmiany, albowiem najpierw stary budynek szkoły niższej, który po przeniesieniu szkoły tej do starego budynku szkoły wyższej, obrócono tymczasowo na mieszkania kawalerskie dla funkcyjaryuszów dublańskich, stał się wskutek grzyba do dalszego użytku jako dom mieszkalny a nawet wcale zupełnie nieprzydatnym; powtóre wypadło w ciągu peryodu objętego niniejszem sprawozdaniem kilku funkcyjaryuszom, mającym prawo tylko do pomieszkań kawalerskich, ale zamierzając zawrzeć związki małżeńskie, ze względu na dłuższą gorliwą i skuteczną ich służbę, otrzymać nieco pomieszkanie przez dodanie kuchni. Nadto zaś doniosła dyrekcyja szkół dublańskich relacją z dnia 8. czerwca r. b. L. 422, prosząc o zasiłek na kuracyę dla profesora Kazimierza Pańkowskiego, że powodem choroby p. Pańkowskiego (malaryi) jest zamieszkanie domu, który dawniej zajmował dyrektor. Ze zmian wyżej podanych wynikał ten skutek, skoro przyjdzie do obsadzenia opróżnionej przez śmierć śp. Dr. Aua posady profesorskiej, niektórych funkcyjaryuszów zakładu zabraknie znów miejsca w budynkach zakładowych. Niechciałby nawet p. Pańkowski zechciał i nadal jeszcze poprzestać na dotychczasowem mieszkaniu. W tym stanie rzeczy nie pozostaje Wydziałowi krajowemu, jak ponowić swój wniosek z dawniejszy, przyczem również jak w pierwotnym wniosku rozdziela wydatki w kwocie 6100 zł. na lat dwa (*plan i koszty budowy złożone w kancelaryi sejmowej*).

3. W ciągu roku 1888 przeprowadziła mianowana przez Wydział krajowy komisya złożona z P. P. Juliusza Hochbergera, dyrektora urzędu budowniczego miasta Lwowa, tudzież Gu. Reutta, inżyniera i Teofila Baranowskiego, inżyniera asystenta Wydziału krajowego, kolary budowy domu mieszkalnego dla dyrektora w Dublanach. Według protokołu tej komisyi z dnia 18. czerwca 1888 budowa wykonana została przez przedsiębiorcę zgodnie z planem budowy

powie o co do pojedynczych robót budowlanych. Co do kosztów budowy to komisya wykazała, że przedsiębiorca wykonał z polecenia dyrekcji szkół dublańskich pewne roboty nadkosztorysoz (wartości około 329 zł.) które w ciągu budowy okazały się niezbędnymi, natomiast zaś zużyło budowy domu mieszkalnego pewną ilość odpadków cegły, przygotowanej do budowy gmachu szkolnego, wartości około 221 zł. w. a. Wzajemne te pretensye skompenzował Wydział krajowy za zgodą przedsiębiorcy na wniosek komisji kolaudacyjnej. Przedsiębiorca więc otrzymał wykończenie budowy zapłatę tylko w takiej kwocie, jaką Wysoki Sejm na cel powyższy wyaczył t. j. 7000 zł. Przekroczenie preliminarza stanowią jednak wspomniane wyżej 221 zł., dalej nieobjęty kosztorysem wydatek w kwocie 114 zł. na warstwę izolacyjną z asfaltu, a nadto kwca około 60 zł., którą Wydział krajowy na prośbę dyrektora rozp. z dnia 15. listopada 1888 L. 55391 przyzwolił dodatkowo na postawienie zewnętrznej sionki przy powyższym budynku — razem więc kwota 395 zł.

4. Sejmowa komisya gospodarstwa krajowego w sprawozdaniu swem z dnia 5. stycznia 1888 L. S. 1184 pomiędzy innemi wyraziła życzenie, ażeby Wydział krajowy doprowadził wewnętrzne urządzenie kaplicy dublańskiej do wykończenia. Poprzednio już Wydział krajowy zaopatrzył był kaplicę dublańską w ołtarz z alabastru krajowego, licząc na pokrycie wydatku z daru przyrzeczonego na cel powyższy za staraniem ówczesnego kapelana zakładu ks. kanonika Lewandowskiego przez p. Waleryana Czajkowskiego. W roku 1888 zaś otrzymał Wydział krajowy od c. k. Sądu krajowego we Lwowie wiadomość, że zmarły w Swieżu dnia 24. października 1848 ś. p. Waleryan Czajkowski w testamencie z 6. lipca 1886 zapisał na wybudowanie ołtarza w kaplicy przy szkole rolniczej w Dublanach kwotę 1000 zł. lecz tylko na wypadek, że w tejże kaplicy formalnego ołtarza jeszcze nie ma. Pomimo tego zastrzeżenia uniwersalny spadkobierca ś. p. Waleryana Czajkowskiego p. Dr. Jan Czajkowski, odpowiadając na zapytanie wystosowane do niego w tej sprawie przez Wydział krajowy, oświadczył, że wypłaci legat po potrąceniu należności skarbowej w kwocie 100 zł. Skoro więc oczekiwany legat wpłynie do funduszu krajowego, nie omieszka Wydział krajowy przystąpić do dalszego uzupełnienia wewnętrznego urządzenia kaplicy dublańskiej, o ile po pokryciu kosztów budowy ołtarza pozostanie mu jeszcze fundusz do rozporządzenia.

5. W studni przy starym budynku szkolnym, która dostarczać ma wody dla szkoły wyższej, restauracji, kuchni studenckiej i mieszkań prywatnych, zepsuły się ocembrowania pompa. Wypadało więc przystąpić niezwłocznie do naprawy studni, na co Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 30. października 1888 L. 46314 otworzył dyrekcji kredyt do wysokości 100 zł. po za obrębem budżetu.

6. W dniu 2. czerwca 1888 J. E. Ks. Seweryn Morawski, arcybiskup lwowski na zaproszenie Wydziału krajowego zjechał osobiście do Dublan i dokonał poświęcenia nowego gmachu szkolnego szkoły wyższej. Bliższe szczegóły o uroczystości powyższej podała dyrekcya szkół dublańskich w roczniku II szkoły wyższej.

7. Do organizacyi kraj. wyższej szkoły rolniczej w Dublanach wprowadzono w ciągu peryodu objętego niniejszem sprawozdaniem niektóre zmiany znaczniejszej doniosłości. Mianowicie uznało kolegium nauczycieli, opierając się na doświadczeniu z praktyki nabytem, za pożądane: 1. obniżyć liczbę godzin wykładów w ogóle, a w szczególności w kilku działach nauk zasadniczych, przy równoczesnem podwyższeniu liczby godzin, przeznaczonych na wykłady hodowli tudzież liczby godzin przeznaczonych na ćwiczenia; 2. poczynić niektóre zmiany w rozkładzie wykładów i ćwiczeń. Powyższy projekt kolegium nauczycieli przyjęła tak kuratorya szkoły jak i Wydział krajowy, a gdy i c. k. Ministerstwo rolnictwa na wniosek Wydziału krajowego reskryptem z dnia 20. grudnia 1888 L. 17137/1180 na projektowane zmiany zezwoliło, ustanowił Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 17. lutego r. b. L. 878 nowy szczegółowy plan nauki, zezwoliwszy już poprzednio na wprowadzenie w życie tego planu, począwszy od r. 1888/9.

Dalej przychylił się Wydział krajowy do wniosku kolegium nauczycieli partego przez kuratoryę szkoły, aby w szkole wyższej wprowadzić wykłady języków niemieckiego i francuskiego, jako przedmiotów nadobowiązkowych, i upoważnił dyrekcję rozporządzeniem z dnia 14. sierpnia 1888 L. 34763 do postarania się o odpowiednich prelegentów, jednak z tenże strzeżeniem, że koszta wynagrodzenia prelegentów ponosić będą wyłącznie uczący się a fundz krajowy przyczyni się do urzeczywistnienia projektu tylko przez dostarczenie koni zakładowych do przewozu prelegentów.

Wreszcie zarządził Wydział krajowy również zgodnie z opinią kolegium nauczycieli i kuratoryi szkoły rozp. z dnia 14. sierpnia 1888 L. 34674 pewne obostrzenie przepisów praktycznych, dotyczących się frekwencji, połączonych z wprowadzeniem przymusu egzaminowego.

8. W organizacyi szkoły niższej zaszła tylko ta zmiana, że Wydział krajowy, uziędniając wnioski dyrekcji i kuratoryi tej szkoły, rozp. z dnia 10 sierpnia 1888 L. 34675 pozwolił wprowadzić w szkole treściwą naukę o melioracyach w 1 godzinie tygodniowo, oczywiście z zastrzeżeniem, że Wysoki Sejm przyzwoli fundusz potrzebny na wynagrodzenie docenta rzeczzonego przedmiotu w rocznej kwocie 75 zł., co zresztą budżet szkoły na r. 1889 rozstrzygnął już na rzecz wniosku.

9. W kuratoryi kraj. szkół rolniczych w Dublinach zajął według odezwy c. k. Prezydium Namiestnictwa z dnia 18 marca 1889 L. 2573/pr. miejsce zastępcy delegata c. k. Rządu c. k. sekretarz Namiestnictwa p. Władysław Korosteński.

10. a) Przechodząc do spraw dotyczących się personalu szkół Dublańskich, Wydział krajowy przede wszystkim czuje się zniewolonym wyrazić głęboki żal z powodu, że szkoła wyższa utraciła w ciągu lat 1888 i 1889 dwóch profesorów, odznaczających się zdolnościami, gruntowną wiedzą, zamiłowaniem do zawodu swego i gorliwością w pełnieniu swych obowiązków, mianowicie ś. p. Dra Juliusza Aua i ś. p. Zygmunta Kahanego.

W celu częściowego zastąpienia chorego wówczas Dr. Aua, Wydział krajowy rozp. z dnia 10. lutego 1888 L. 6003 upoważnił dyrekcję szkół dublańskich do powołania na miejsce półrocze r. szk. 1887/8 docenta do wykładu statystyki w półroczu zimowym za wynagrodzeniem w kwocie 180 zł. a dyrekcya czynność tę poruczyła p. Józefowi Zimmermannowi, referentowi miejskiego biura statystycznego we Lwowie.

Po śmierci zaś ś. p. Dr. Aua zarządził Wydział krajowy rozp. z dnia 14. listopada 1888 L. 48822 na wniosek dyrekcji szkół dublańskich doraźne zastępstwo zmarłego na szk. 1888/89, poruczając P. Zygmuntowi Strusiewiczowi, nauczycielowi szkoły Czernichowskiej przydzielonemu do służby przy Wydziale krajowym, wykłady taksacji dóbr i rachunkowości w półroczu zimowym, tudzież wykład ogólnej nauki zarządu i prowadzenia ćwiczeń z rachunkowości w półroczu letnim; a wykłady ekonomii społecznej i polityki ekonomicznej za wynagrodzeniem w kwocie 540 zł. p. Dr. Stanisławowi Głębińskiemu, suplentowi katedry ekonomii społecznej na wszechnicy lwowskiej, któremu później na podstawie rozp. Wydziału krajowego z dnia 26. lutego b. r. L. 8483 przydzielono także wykład statystyki w półroczu letnim za wynagrodzeniem w kwocie 90 zł. Równocześnie wezwał Wydział krajowy kuratoryę szkół dublańskich, ażeby mu przedłożyła wnioski swe w przedmiocie obsadzenia posady opróżnionej przez śmierć Dr. Aua. Wezwaniu temu jednak kuratorya dotąd nie uczyniła zadość niezawodnie z powodu, że nie powiodło się jej jeszcze znaleźć odpowiedniego kandydata na rzeczoną posadę i że na razie nie obiecuje sobie pozyskać takiego kandydata w drodze konkursu.

Ażeby zastąpić w części ś. p. Zygmunta Kahanego przed obsadzeniem opróżnionej posady, upoważnił Wydział krajowy na wniosek dyrekcji szkół Dublańskich rozp. z dnia 21. czerwca r. b. L. 25.855 dyrekcję tę do poruczenia wykładu fizjologii zwierząt do końca roku szkolnego p. Dr. Gustawowi Piotrowskiemu z Krakowa za wynagrodzeniem w kwocie 300 zł. w. a. Następnie przedstawiła kuratorya szkół Dublańskich relacją z dnia 15. lipca r. b. L. 9. be

konkursu jako kandydata na opróżnioną posadę p. Dra Stefana Jentysa, adjunkta krajowej wyższej szkoły rolniczej w Dublinach. Kandydat ten ma kwalifikację do wykładu rolnictwa, a nie zoologii i hodowli, nie może więc zastąpić ś. p. Kahanego. Posada jednak, którą zajmował ś. p. Kahane, przeznaczoną była zrazu właśnie dla profesora rolnictwa, któryby podzielił się pracą z dyrektorem, pełniącym obowiązki profesora rolnictwa, a nadaną została ś. p. Kahanemu głównie dla tego, że temuż jako długoletniemu adjunktowi należał się awans już dla samego zachęcenia młodszych kandydatów na profesorów szkoły wyższej do rozpoczynania zawodu na posadach nieetatowych. Tenże sam wzgląd zaś przemawiał obecnie między innymi za wyborem p. Dra Jentysa i dla tego Wydział krajowy postanowił zamianować tego funkcyjariusza profesorem a potrzebę pomocy dla profesora zoologii i hodowli zaspokoić przez powołanie na posadę, którą opróżni p. Dr. Jentys, nowego adjunkta z odpowiednią kwalifikacją. Zamierzoną nominację podał Wydział krajowy odezwą z dnia 4. sierpnia r. b. L. 33.324 za pośrednictwem c. k. Namiestnictwa do wiadomości c. k. Ministerstwa rolnictwa w celu uzyskania jej zatwierdzenia, lecz o decyzji tego Ministerstwa w sprawie powyższej do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania nie otrzymał wiadomości.

Nadmienić tu jeszcze wypada, że reszta zaliczki, którą Wysoki Sejm udzielił swego czasu ś. p. Zygmuntowi Kahanemu, znajdzie na podstawie złożonej do rąk Wydziału krajowego policy, zabezpieczającej ś. p. Kahanego na życie, zupełne pokrycie w kapitale pośmiertnym, który Towarzystwo ubezpieczeń już zlikwidowało.

b) Posadę asystenta przy katedrze botaniki Wydział krajowy po ustąpieniu p. Józefa Krupy nadał zgodnie z uchwałą kuratoryi dekretem z dnia 6. grudnia 1887 l. 59.067 p. Dr. Józefowi Oleskowowi.

c) Na posadę kapelana krajowych szkół rolniczych i katechety kraj. niższej szkoły rolniczej w Dublinach powołał Wydział krajowy dekretem z dnia 12. maja 1888 l. 18.699 za zgodą konsystorza metropolitalnego obrz. łącz. ks. Dr. Błażeja Jaszowskiego, prefekta małego seminarium we Lwowie, zaś. rozp. z dnia 27. kwietnia 1888 L. 9.420 polecił dyrekcji szkół dublańskich, postarawszy się poprzednio u gr. kat. konsystorza metrop. we Lwowie o potrzebne upoważnienie dla kandydata, powołać ks. Emila Bańkowskiego do pełnienia funkcji kapelana i katechety dla uczniów niż. szkoły rolniczej obrz. gr. kat.

d) Wskutek dłuższej choroby adjunkta p. Piotra Manasterskiego polecił Wydział krajowy na wniosek dyrekcji rozp. z dnia 26. października 1888 L. 45.148 zastępstwo jego w pełnieniu obowiązków asystenta chemii w półroczu I. poruczyć asystentowi p. Feliksowi Sikorskiemu za dodatkowym wynagrodzeniem w kwocie 200 zł. w. a.; następnie zaś z tego samego powodu upoważnił dyrekcję rozp. z dnia 26. lutego 1889 l. 8.483 do poruczenia w II. półroczu wykładów mineralogii z petrografią i geologii p. Julianowi Niedźwieckiemu, c. k. profesorowi szkoły politechnicznej, za wynagrodzeniem w kwocie 360 zł. w. a., a pełnienie obowiązków asystenta chemii ponownie p. Sikorskiemu za takim samym wynagrodzeniem jak w półroczu pierwszym.

e) Wykład „systematycznego przeglądu świata zwierzęcego“ wziął na siebie w roku szkolnym 1888/9 na podstawie rozp. Wydziału krajowego z dnia 28. grudnia 1888 l. 52.513 w zastępstwie niemianowanego docenta zoologii, podobnie jak w kilku latach poprzednich, p. Dr. Mieczysław Kowalewski, asystent przy katedrze zoologii i hodowli, za wynagrodzeniem dodatkowym w kwocie przeznaczonej w budżecie szkoły dla docenta zoologii.

f) Na posiedzeniu z dnia 16 stycznia 1888 uchwalił Wysoki Sejm co następuje:

1. „Dla Dra Władysława Skałkowskiego przeznacza się coroczny stały datek w kwocie 200 zł. w. a., płynny z dniem, w którym tenże od dalszych funkcji lekarskich w zakładach dublańskich uwolnionym zostanie“.

Z powodów podanych swego czasu w sprawozdaniu Wydziału krajowego, tyczącem się sprawy p. Dra Skałkowskiego, Wydział krajowy dekretem z dnia 21. grudnia 1888 L. 52.502

uwolnił p. Dra Skałkowskiego od obowiązków lekarza kraj. szkół rolniczych w Dublanach z końcem r. 1888, asygnując mu równocześnie w myśl przywiedzionej wyżej uchwały Wysokiego Sejmu przyznany datek roczny. Na prośbę zaś p. Dra Skałkowskiego udzielił mu rozporządzeniem z dnia 12 lutego r. b. L. 6.191 dodatkowo jednorazową remunerację w kwocie 200 zł. w. a. z funduszu dyspozycyjnego.

Jeszcze przed ustąpieniem p. Dra Skałkowskiego Wydział krajowy w celu zaspokojenia istotnej potrzeby, a w myśl bardzo usilnych prośb dyrekcyi i wszystkich funkcyonaryuszów szkół dublańskich, postanowił upoważnić dyrekcyę do postarania się dla zakładu dublańskiego o lekarza, któryby osiadł w Dublanach. Ażeby skłonić lekarza do osiedlenia się w Dublanach, należało zapewnić mu nieco lepsze warunki bytu, niż były te, na których poprzestawał lekarz dojeżdżający. Wydział krajowy przeto wyznaczył rozporządzeniem z dnia 19. czerwca 1888 L. 20.295 przysłemu lekarzowi płacę roczną 650 zł. w. a., z których jednak 250 zł. w. a. pokrywane będą z płac funkcyonaryuszów szkoły na podstawie pisemnej deklaracyi tychże funkcyonaryuszów, upoważniającej Wydział krajowy do ściągania na cel powyższy po 2% z rzeczonych płac, tak, że wykonanie projektu żadnego nowego ciężaru funduszowi krajowemu nie przysporzy. Na mocy postanowienia powyższego przedstawiła dyrekcyja kandydata w osobie p. Dra Kazimierza Kruszyńskiego, którego też Wydział krajowy dekretem z dnia 21. lutego r. b. L. 7.057 zamianował prowizorycznym lekarzem krajowych szkół rolniczych w Dublanach.

g) Na posiedzeniu z dnia 24. stycznia r. b. uchwalił Wysoki Sejm co następuje:

„Sejm przyznaje p. Bercie Au, wdowie po profesorze szkół rolniczych w Dublanach, w drodze łaski dożywotnie zaopatrzenie w kwocie 300 zł. w. a. rocznie, płynne z dniem 1. stycznia 1889“.

Uchwałą powyższą udzielił Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 5. lutego r. b. L. 4.690 p. Bercie Au, asygnując jej równocześnie przyznane zaopatrzenie.

h) Rozporządzeniem z dnia 6. kwietnia 1888 L. 13.865 udzielił Wydział krajowy po wysłuchaniu zdania p. Władysława Lubomęskiego p. Maryanowi Barcie, nauczycielowi pomocniczemu kraj. niższej szkoły rolniczej w Dublanach, zasiłek z funduszu dyspozycyjnego w kwocie 100 zł. w. a. na pokrycie kosztów wydawnictwa broszurki „o nawozach“.

i) Rozporządzeniem z dnia 30. lipca r. b. L. 32.289 zwrócił Wydział krajowy pani Aleksandrze Kahane, wdowie po ś. p. Zygmuncie Kahane, kwotę 189 zł. 91 ct. jako wydatek, który ś. p. Kahane poniósł na urządzenie pokoiku strychowego w swem mieszkaniu.

11. Na wniosek dyrekcyi szkół dublańskich wyznaczył Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 22. czerwca 1888 L. 25.171 kwotę 98 zł. w. a. na uzupełnienie urzędzenia stacyi meteorologicznej w Dublanach z funduszu przeznaczanego na podobne cele; równocześnie zaś wystosował prośbę do p. Dominika Zbrożka, c. k. profesora szkoły politechnicznej we Lwowie, aby był pomocnym dyrekcyi przy urządzaniu stacyi.

12. Również na wniosek dyrekcyi udzielił Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 24. maja r. b. L. 22.461 z funduszu dyspozycyjnego zasiłek w kwocie 400 zł. w. a. pp. dyrektorowi i profesorom szkoły wyższej: Lubomęskiemu, Pańkowskiemu i Ryłskiemu na zwiedzenie wystawy rolniczej w Magdeburgu z pewną liczbą uczniów szkoły wyższej, przy czem włożył na rzeczonych profesorów obowiązek dostarczenia sprawozdań z tej podróży do najbliższego rocznika szkoły wyższej.

13. Na członków komisji egzaminacyjnej dla egzaminu głównego zaprosił Wydział krajowy na rok szkolny 1888/9 pismem z dnia 19. czerwca 1888 L. 24.752 pp. Władysława Struszkiewicza, Tadeusza Langiego, Wilhelma Habichta, Stanisława Polanowskiego, Seweryna Henzla i Edwarda Jędrzejowicza a na rok 1889/90 pismem z dnia 7. czerwca r. b. L. 23.537 tychże samych z wyjątkiem p. Habichta, w miejsce którego zaproszono p. Kazimierza Obertyńskiego.

14. Za wstawieniem się dyrekcji szkół dublańskich udzielił Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 20. marca 1888 L. 6.131 złożonemu z uczniów szkół dublańskich Towarzystwu straży ochotniczej ogniowej w Dublanach zasiłek z funduszu dyspozycyjnego w kwocie 100 zł. w. a. na sprawienie rekwizytów do gaszenia pożarów, a równocześnie polecił dyrekcji, ażeby salkę w starym budynku szkoły niższej oddała temuż Towarzystwu do użytku. Rozporządzeniem zaś z dnia 19. czerwca 1888 L. 22.583 wyznaczył z tegoż samego funduszu dla Towarzystwa bratniej pomocy uczniów wyższej szkoły rolniczej ponowny zasiłek w kwocie 100 zł. na zakupno dzieł do biblioteki Towarzystwa.

15. Z funduszu przeznaczanego w budżetach funduszu krajowego na zasiłki dla ubogich uczniów wyższej szkoły rolniczej w Dublanach, który wynosił w 1888 r. 500 zł. a w r. 1889 200 zł., otrzymali na podstawie rozporządzenia Wydziału krajowego z dnia 30. grudnia 1887 L. 60844 Zygmunt Olszewski 50 zł., z dnia 24. lutego 1888 L. 7703 Stanisław Łukowiecki 100 zł., z dnia 24 lutego 1888 L. 7704 Andrzej Zaremba 50 zł., z dnia 24. lutego 1888 L. 7992 Zygmunt Olszewski 150 zł., z dnia 3. kwietnia 1888 L. 11923 Adolf Okolski 50 zł., z dnia 27. kwietnia 1888 L. 16651 Ryszard Stefański 150 zł., z dnia 26. kwietnia r. b. 13966 Zdzisław Januszewski 100 zł., wreszcie z dnia 21. czerwca r. b. L. 25852 Zygmunt Olszewski 100 zł.

16. Sejmowa komisja gospodarstwa krajowego wyraziła we wspomnianem już kilkakrotnie sprawozdaniu z dnia 5. stycznia 1888 L. S. 1184 także życzenie, ażeby wyszukać co rychlej kandydatów, którymby można nadać stypendya z funduszu krajowego przeznaczone na przysposobienie nauczycieli dla średnich szkół rolniczych. W myśl życzenia tego Wydział krajowy pospieszył (rozp. z dnia 5. marca 1888 L. 6572) wezwać dyrekcję szkół Dublańskich, ażeby mu przedłożyła wnioski swe w sprawie powyższej.

Poprzednio już przyznał był Wydział krajowy rozp. z dnia 4. listopada 1887 L. 53468 p. Dr. Michałowi Kociubie, który z funduszu wyżej wspomnianego przez rok pobierał stypendyum, dodatkowy zasiłek z tegoż funduszu w kwocie 300 zł. na podróż naukową. P. Dr. Kociuba jednak, pobrawszy asygnowaną mu pierwszą połowę zasiłku, odtąd do Wydziału krajowego wcale się nie zgłosił.

W ciągu roku 1887 i 1888 wniosło do Wydziału krajowego podania o stypendya trzech kandydatów na nauczycieli średnich szkół rolniczych. Wydział krajowy jednak na podstawie opinii dublańskiego kolegium nauczycieli jednego z tych podań nie uwzględnił. Natomiast przyznał drugiemu kandydatowi p. Stefanowi Pawlikowi, egzaminowanemu kandydatowi na nauczyciela średnich szkół rolniczych, dekretem z dnia 5. lutego r. b. L. 1766 stypendyum o rocznych 800 zł. na lat dwa, a p. Pawlik rozpoczął swe studia według wskazówek otrzymanych od Wydziału krajowego z początkiem półrocza II r. sz. 1888/9.

Co się tyczy wreszcie trzeciego kandydata p. Augusta Habichta, który ukończył kraj. wyższą szkołę rolniczą w Dublanach, to Wydział krajowy po zasięgnięciu opinii kolegium nauczycieli wyższej szkoły Dublańskiej, wyznaczył temu kandydatowi rozporządzeniu z dnia 7. lutego 1888 L. 53418 zasiłek w kwocie 350 zł. na dalsze kształcenie się w szkole Dublańskiej przez jeden rok, kiedy zaś p. Habicht w marcu r. b. zdał w Dublanach egzamin główny, nadał mu Wydział krajowy dekretem z dnia 29 marca r. b. L. 13223 stypendyum o rocznych 800 zł. na dalsze studia na lat dwa. Ale stypendysta ten umarł niestety w ciągu lata roku bieżącego.

W celu uzyskania nowych kandydatów zamierza Wydz. kraj. niebawem rozpisać konkurs.

II. Folwark.

1. Ze spraw folwarku Dublańskiego pierwsze miejsce należy się niezaprzeczenie projektowi budowy gorzelni w Dublanach.

W przedmiocie wykonania tego projektu, za którym Wysoki Sejm oświadczył się już był w zasadzie uchwałą z dnia 19. stycznia 1887, przedstawił Wydział krajowy wnioski swe

w sprawozdaniu z dnia 22. listopada 1887 L. 57302. Wówczas jednak sejmowa komisya gospodarstwa krajowego uznała za stosowne wykonanie projektu odroczyć, motywując potrzebę odroczenia w sprawozdaniu z dnia 5. stycznia 1888 L. 1184 jak następuje:

„Komisya gospodarstwa krajowego jest obecnie silniej niż kiedykolwiek przekonana o potrzebie urządzenia takiej, na gorzelni opartej, praktycznej szkoły gorzelnictwa, bo czem więcej trudności ma ten tak ważny przemysł do zwalczenia, tem staranniej musi szukać pomocy w nauce i praktycznem wykształceniu; czem mocniej zagrożony, tem większy cięży na kraju obowiązek nieść mu pomoc w każdym kierunku, obecnej jednak chwili, nie uważa komisya gospodarstwa krajowego za stosowną, ażeby doradzać natychmiastowe wprowadzenie w życie tej, zawsze ważnej i tak silnie i wytrwale popieranej myśli.

Zmiany w opodatkowaniu, które mają spaść niebawem na tę industrię, są nieznanne ani co do efektu, ani co do zastosowania, mogą podciąć jej siły żywotne, albo pchnąć na nowe tory; kto posiada gorzelnię, dziś lękać się musi, że wkrótce przyjdzie ją przestawiać we wszystkich rozmiarach, a nikt nie wie jak ma wyglądać nowo urządzona. Stoimy przed znakiem zapytania, na który dotąd niema odpowiedzi i nie można narażać majątku krajowego na niepotrzebne straty założeniem choćby najpotrzebniejszego przedmiotu, który za rok będzie należało może przerabiać nakładem, równającym się kosztom pierwotnego założenia, a który przerobiony nigdy należycie nieodpowiada potrzebom.

Dla tego komisya gospodarstwa krajowego nie podnosi wniosku Wydziału krajowego, odnoszącego się do gorzelni i radzi, nie zaniedbując ze względu ważności przedmiotu rokowań z c. k. Rządem o ewentualną subwencję, odroczyć wykonanie aż do czasu, w którym stosunki tego przemysłu przyjdą do ustalenia“.

Wysoki Sejm zaś poszedł w powyższym wypadku za zdaniem komisji.

Po zamknięciu sesji sejmowej nadeszła odpowiedź c. k. Ministerstwa rolnictwa na podanie, które Wydział krajowy w sprawie powyższej był przedłożył. Według odezwy c. k. Namiestnictwa z dnia 13. kwietnia 1888 L. 20.783 c. k. Ministerstwo rolnictwa uznało w zupełności ważność gorzelni szkolnej dla Galicyi i oświadczyło gotowość poparcia kraju w wykonaniu projektu, przyczem nie sprzeciwiło się założeniu, stanowiącemu w projekcie Wydziału krajowego jedną z podstaw obliczenia kosztów utrzymania szkoły gorzelniczej, że niedobór gorzelni Dublańskiej zaliczyć należy do wydatków szkoły gorzelniczej. Opierając się jednak na opinii znawcy p. Schwackhöfera, c. k. profesora technologii chemicznej, c. k. Ministerstwo, wyraziło przekonanie, że niedobór gorzelni, zatem i wydatki szkoły gorzelniczej w rachunku Wydziału krajowego, obliczono za wysoko. Wreszcie ofiarowało c. k. Ministerstwo, zamiast zażądaney przez Wydział krajowy dotacyi rocznej ze skarbu państwa w kwocie 3.800 zł. w. a. na utrzymanie szkoły gorzelniczej w Dublanach, jednorazową w trzech rocznych ratach płatną subwencję, w kwocie 12.000 zł. w. a. na budowę gorzelni, tudzież roczną dotacyę na utrzymanie szkoły gorzelniczej w kwocie 1.500 zł. w. a.

Kiedy nowa ustawa o opodatkowaniu spirytusu weszła w życie, Wydział krajowy rozp. z dnia 9. października 1888 L. 27.770 przesłał p. Drwi Romanowi Wawnikiewiczowi, prof. wyż. szkoły Dublańskiej i kierownikowi kursu gorzelniczego, sprawozdanie p. Schwackhöfera z wezwaniem, aby zbadawszy, o ile poprawki tego znawcy uznać należy za uzasadnione, postarał się o plan i kosztorys urządzenia gorzelni w Dublanach, zastosowany do nowego systemu podatkowego, i w porozumieniu z profesorem p. Pańkowskim sporządził nowe zestawienie dochodów i wydatków projektowanej gorzelni.

Wezwani wywiązali się ze swego zadania w marcu roku bieżącego.

Projekt urządzenia gorzelni wypracowała tym razem na żądanie p. Dra Wawnikiewicza wielka fabryka, która urządziła już gorzelnię dla szkoły rolniczej w Koszycach, a ułożyła go jako dla gorzelni wzorowej, mającej służyć za środek naukowy dla szkoły gorzelniczej. Że urządzenie takiej gorzelni winno być jak najzupełniejszym i najdoskonalszem, stwierdził także

w sprawozdaniu swem p. prof. Schwackhöfer. To też i nakład musi w podobnym wypadku przekroczyć znacznie miarę kosztów urządzenia gorzelni, przeznaczonej do zwykłego użytku gospodarczego.

Alegat 3. Według nowego projektu więc, który Wydział krajowy ma zaszczyt przedłożyć Wysokiemu Sejmowi, (złożone w kancelaryi sejmowej) wyniosą koszta urządzenia gorzelni w okrągłej sumie 18.000 zł., zatem więcej o 6.000 zł., niż preliminowano pierwotnie. Natomiast można będzie na preliminowanych kosztach postawienia budynku dla gorzelni w kwocie 12 700 zł. w. a. oszczędzić około 2 700 zł., wykonując budowę we własnym zarządzie, tak że całkowity nakład na gorzelnię, postawioną według nowego projektu, przewyższy preliminowany dawniej o 3 300 zł. w. a.

Alegat 4. W nowem zestawieniu wydatków i dochodów projektowanej gorzelni, które Wydział krajowy również załącza, uwzględniono oprócz niektórych poprawek p. Schwackhöfera także zmianę systemu opodatkowania spirytusu, niemniej podwyższenie kosztów budowy łącznie z subwencją przyrzeczoną przez c. k. Rząd na pokrycie tych kosztów. Według tego zestawienia zaś wyniesie niedobór dzienny gorzelni 20·31 zł. w. a. t. j. mniej o 7 78 zł. w. a., a niedobór w ciągu pięciomiesięcznej kampanii 3.046 zł. 50 ct. t. j. mniej o 1.166 zł. 50 ct. w. a., niż obliczono w pierwotnem zestawieniu.

Niedobór powyższy wstawiony w rachunek wydatków i dochodów szkoły gorzelniczej, w miejsce pierwotnie preliminowanego niedoboru gorzelni, zmieni wynik tego rachunku o tyle, że wydatki szkoły będą przewyższały jej dochody nie o 7.600 zł. w. a., ale o 6.433 zł. 50 ct. w. a. Ponieważ zaś c. k. Ministerstwo rolnictwa, jak podano już wyżej, przyrzekło na utrzymanie szkoły dotacyę roczną w kwocie 1.500 zł. w. a., przeto z kosztów utrzymania szkoły przypadłoby na fundusz krajowy rocznie 4.933 zł. 50 ct. w. a., w których mieszczą się 1.460 zł. na naprawę budynku i wewnętrznego urządzenia tudzież na umorzenie kosztów budowy i urządzenia, a 800 zł. na oprocentowanie kapitału nakładowego, dostarczonego przez fundusz krajowy.

Wobec wysokości takiego udziału funduszu krajowego w pokryciu wydatków szkoły, przyrzeczone przez c. k. Ministerstwo dotacya roczna uznana być musi za wymierzoną zbyt szczupło, a podwyższenie kosztów budowy uzasadnia oczekiwanie, że c. k. Ministerstwo rolnictwa skłoni się do zwiększenia subwencji państwowej na budowę. Nie będąc jednak pewnym skutku dalszych rokowań z c. k. Rządem, które w tej sprawie przeprowadzić zamierza, a pragnąc usilnie dla dobra nietylko szkoły gorzelniczej, ale i szkół rolniczych w Dublanach, ażeby postawienie gorzelni nie doznało dalszej zwłoki wskutek zawodu w dodatkowych rokowaniach, Wydział krajowy nadał wnioskowi, który poniżej przedkłada, takie brzmienie, aby Wydziałowi krajowemu przysługiwało prawo przystąpić do budowy gorzelni nawet na podstawie dotychczasowych przyrzeczeń c. k. Rządu. Co do pokrycia kosztów postawienia gorzelni, Wydział krajowy trwa w przekonaniu, któremu dał wyraz w pierwotnym swym wniosku, a wskutek tego ponawia ów wniosek, z tą modyfikacją, że w uwzględnieniu spodziewanej dotacyi państwowej na budowę obniżył pożyczkę, którą projektuje zaciągnąć na hipotekę majątności dublańskiej z 25.000 zł. na 16.000 zł. w. a.

2. Na posiedzeniu z dnia 23. stycznia r. b. uchwalił Wysoki Sejm co następuje:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby na następnej sesji sejmowej przedłożył Sejmowi szczegółowe wykazy wydatków i dochodów z torfiarni w Dublanach, jak również „szczegóły odnoszące się do ilości wyprodukowanego materiału i warunków odbytu i zarazem „przedłożył wnioski co do dalszego eksploataowania tego przedsiębiorstwa bez narażenia funduszu „krajowego na jakiegokolwiek z tego powodu straty“.

Zestawienie zażądane przez Wysoki Sejm wykazu wydatków i dochodów torfiarni w Dublanach z roku 1888 poruczył Wydział krajowy administracyi folwarku dublańskiego rozp. z dnia 5. lutego r. b. L. 4.955. Wykaz ten sprawdzony na podstawie zamknięcia rachunkowego funduszu krajowego przedkłada Wydział krajowy w załączeniu /, dołączając /, zarazem dwa **Alegat 5., 6. i 7.** sprawozdania administracyi folwarku o eksploatacyi torfu w latach 1888 i 1889, które to spra-

wozdania w myśl dalszego polecenia Wysokiego Sejmu podają wyczerpujące wyjaśnienia o warunkach, przebiegu i widokach eksploatacji torfu w Dublanach. Do sprawozdań tych zaś pozwala sobie Wydział krajowy dodać następujące uwagi.

Z przedłożonych rachunków i sprawozdań wynika, zdaniem Wydziału krajowego, że eksploatacja torfu w Dublanach, jako materiału opałowego w dzisiejszych rozmiarach opłacać się może, a nawet już obecnie okaże się korzystną, jeżeli się uwzględni zyski pośrednie, mianowicie osiągnięte przez użycie torfu w miejsce drzewa zaoszczędzenie w kosztach opału potrzebnego dla budynków zakładowych — zyski, któreby postawienie gorzelnii jeszcze znacznie zwiększyło. Z drugiej strony jednak wypada mieć na uwadze, że zarząd torfiarni prowadził dotąd bezpłatnie administrator folwarku p. Kazimierz Pańkowski, administratorowi zaś będącemu zarazem profesorem szkoły wyższej i uczącemu także w szkole niższej, żadną miarą nie można narzucać bardzo uciążliwego obowiązku prowadzenia zarządu torfiarni, a tem mniej wymagać od niego pełnienia tego obowiązku bez wynagrodzenia. Wypadałoby więc postarać się na przyszłość o kierownika osobnego dla eksploatacji torfu tem bardziej, że pan Pańkowski już kilkakrotnie uskarżał się na przeciążenie pracą i żądał uwolnienia od obowiązku prowadzenia zarządu torfiarni.

Ustanowienie kierownika należycie ukwalifikowanego pociągnęłoby za sobą znaczne stosunkowo podwyższenie wydatków na torfiarnię i zaciążyłoby na przedsiębiorstwie w dzisiejszych jego rozmiarach do tego stopnia, iż osiągnięcie zysków z przedsiębiorstwa a nawet uniknięcie strat przy eksploatacji torfu stałoby się wątpliwem. Z tych powodów uznał Wydział krajowy za pożądane pozyskać dla eksploatacji torfu dublańskiego prywatnych przedsiębiorców z odpowiednią wiedzą i kapitałami czy to jako dzierżawców czy jako spółników. Jakoż zawiązał już w tym celu z kilku przedsiębiorcami rokowania, o których wyniku nie omieszka w swoim czasie zdać sprawę Wysokiemu Sejmowi.

3. W sprawozdaniu sejmowej komisji gospodarstwa krajowego z dnia 5. stycznia 1888 L. S. 1.184 mieści się wskazówka, aby zasięgnąć rady specjalisty przy regulacji stawów i urządzeniu stawków demonstracyjnych w Dublanach. Idąc za tą wskazówką, Wydział krajowy pismem z dnia 14. maja 1888 L. 19.860 zaprosił znanego hodowcę ryb p. Aleksandra Gostkowskiego do zbadania na miejscu gotowego już planu urządzenia stawków. Ponowne badanie wykazało potrzebę pewnych zmian w projekcie, których szczegółowe oznaczenie Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 23. czerwca 1888 L. 25.683 porучzył inżynierom biura melioracyjnego. Na podstawie zaś zmodyfikowanego planu rozpoczęto roboty, które jednak dopiero w roku bieżącym raźniej mogły postąpić.

4. Kapitał wynagrodzenia za zniesione prawo propinacji w Dublanach wymierzonym został orzeczeniem c. k. Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego z dnia 9. sierpnia r. b. L. 10.528 na 3.900 zł. w. a., zaś wskutek reklamacji, którą Wydział krajowy wniósł podaniem z dnia 27. maja r. b. L. 22.821 o zmianę orzeczenia pierwotnego o czystym dochodzie z prawa propinacji w Dublanach przyznała c. k. Dyrekcyja gal. funduszu propinacyjnego orzeczeniem z dnia 14. lipca r. b. L. 5.663 przewyżkę dochodu w kwocie 106 zł. 97 $\frac{1}{2}$, ct. w. a.

5. Szkole ludowej w Dublanach udzielił Wydział krajowy na wniosek przełożonego obszaru dworskiego w zastępstwie kraju, jako właściciela majątności dublańskiej rozp. z dnia 16. maja 1888 L. 25.692 ponowny zasiłek w kwocie 70 zł. w. a. na zakupno środków naukowych, premia dla uczniów i na remunerację nauczycielki robót kobiecych (z funduszu dyspozycyjnego). Prócz tego odstąpił bezpłatnie z tego samego tytułu rozp. z dnia 28. czerwca r. b. L. 27.021 7.000 sztuk cegły z cegielni dublańskiej na rekonstrukcję cerkwi gr. kat. w Zboiskach.

6. Rachunek folwarku dublańskiego z roku 1888 w formie takiej, jaką wskazała sejmowa komisja gospodarstwa krajowego w sprawozdaniu swem z dnia 5. stycznia 1888 L. s. 1.184, z polecenia Wydziału krajowego zostanie przygotowanym do użytku komisji, skoro

rachunek ten będzie można sprawdzić na podstawie zamknięcia rachunku funduszu krajowego z tegoż roku.

Alegat 8.
i 9.

Na podstawie wyводу powyższego Wydział krajowy, przedkładając w załączeniu rocznik II. kraj. wyższej szkoły rolniczej w Dublanach tudzież sprawozdanie dyrekcji szkół dublańskich o krajowej niższej szkole rolniczej za rok 1887/8 ma zaszczyt wnieść:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności tychających się kraj. szkół rolniczych w Dublanach i folwarku dublańskiego z dnia 24. września 1889 L. 41067.

2. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu postawić dom mieszkalny dla uczniów krajowej wyższej szkoły rolniczej w Dublanach kosztem nie przekraczającym kwoty 19800 zł. i otwiera Wydziałowi krajowemu na cel powyższy kredyt do wysokości 7000 zł. na rok 1890.

3. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu postawić dom mieszkalny dla profesora szkoły wyższej w Dublanach kosztem nie przekraczającym kwoty 6100 zł. i otwiera Wydziałowi krajowemu na cel powyższy kredyt do wysokości 3000 zł. na rok 1890.

4. Sejm zgadza się na wykonanie budowy gorzelnii w Dublanach kosztem nie przekraczającym kwoty 28000 zł. i na przeistoczenie kursu gorzelniczego w Dublanach na szkołę gorzelniczną, jeżeli c. k. Rząd zobowiąże się udzielić na budowę gorzelnii subwencyę w kwocie najmniej 12000 zł. i przyczynić się do pokrycia kosztów utrzymania szkoły roczną dotacją w kwocie najmniej 1500 zł.

5. Na wypadek dopełnienia przez c. k. Rząd warunku pod 4. Sejm upoważnia Wydział krajowy do zaciągnięcia na majątność dublańską pożyczki hipotecznej w kwocie 16000 zł. spłacalnej przez amortyzację, i do użycia funduszu z tej pożyczki uzyskanego na częściowe pokrycie kosztów budowy i urządzenia gorzelnii w Dublanach.

Lwów dnia 24. września 1889.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Marszałek krajowy
Tarnowski w. r.

Sprawozdawca
Dr. Józef Wereszczyński w. r.
Członek Wydziału krajowego.

Zestawienie

wydatków i dochodów dziennych gorzelni w Dublanach przy pięciomiesięcznym ruchu.

L.	Poszczególnienie	zł.	ct.	U w a g a
Wydatki				
1	1800 klg. ziemniaków o 17% skrobi po 130 zł. za 100 klg.	23	40	
2	5% jęczmienia po 6 zł. za 100 klg.	5	40	
3	3 m. ³ drzewa, zastąpione 10·5 m. ³ torfu po 50 ct.	5	25	
4	1 gorzelnik	4	—	
5	1 maszynista (rocznie 300 zł.)	2	—	
6	6 robotników (kotłowy, kadkarnik, słodownik, palacz, stróż i posługacz w laboratorium) po 40 ct.	2	40	
7	Drożdże, smarowidło i oświetlenie	1	—	
8	Ubezpieczenie od pożaru	—	80	
9	Naprawa budynku i umorzenie jego wartości (2% od wartości w kwocie 10000 zł. = 200 zł.)	1	35	
10	Naprawa i umorzenie wewnętrznego urządzenia (7% od wartości w kwocie 18000 zł. = 1260 zł.)	8	40	
11	Oprocentowanie kapitału zakładowego po potrąceniu subwencji ze skarbu państwa (28000 zł. — 12000 zł. = 16000 zł. po 5% = 800 zł.)	5	33	
	Razem wydatki	59	31	
Dochody				
1	2 hektol. 100% alkoholu po 12 zł.	24	—	
2	25 „ wywaru po 20 ct.	5	—	
3	Boniifikacya po 5 zł. na hektolitr	10	—	
	Razem dochody	39	—	
	W porównaniu z wydatkami w kwocie	59	31	
	Okazuje się niedobór	20	31	

Alegat 5. do sprawozdania Wydziału krajowego LW. kr. 41067/89.

Wykaz

Wydatków z dochodów torfiarni w Dublanach za rok 1888.

Liczba porz.	Przedmiot	Szczegół		Ogół	
		zł.	ct.	zł.	ct.
Wydatki					
1	Wynagrodzenie maszynisty	561	22		
2	Najem robocizny	7206	01		
3	Koszta podróży robotników	187	60		
4	Utrzymanie maszyn i narzędzi	135	93		
5	Asekura torfu	43	07		
6	Różne	41	17	8175	—
7	Kompletowanie urządzeń i budowa szop			1921	80
	Suma			10096	80
<p>Uwaga. Nadto z końcem r. 1888 pozostał dług firmie Clayton & Schuttleworth we Lwowie za urządzenie pomostu i windy, oraz kolejki, wózków i t. d. do mechanicznego windowania torfu do maszyn w kwocie 1523 zł. 26 ct., który to dług w r. 1889 umorzony został.</p>					
Dochody					
1	Ze sprzedaży torfu uzyskano			5620	09
<p>Uwaga. Z końcem r. 1888 pozostała należność czynna w kwocie 221 zł.</p>					

Sprawozdanie

administracji z folwarku w Dublanach w sprawie wyrobu torfu w r. 1888.

Przekonawszy się w czasie eksploatacy torfu w r. 1887, że niełatwym jest zadanie wobec tutejszych wysokich cen robotniczych, urządzić wyrób zyskownie, a z drugiej strony zważywszy, że niepodobna narazić na straty zrobione już na podstawie pierwotnych niedostatecznych projektów, nakłady przyzwolone przez Wysoki Sejm w r. 1886, usiłowała administracja, odnosząc się do fachowych powag technicznych, zaprowadzić takie uzupełnienia w urządzeniach dla wyrobu torfu, któreby pozwoliły zmniejszyć koszt fabrykacyi a zarazem czyniły nietylko pracę maszyn jednostajniejszą, ale także i robotę ręczną łatwiejszą tem samem więc i tańszą.

Niestety nie tylko konferencye z odnośnemi siłami technicznemi, ale i solenne przyrzeczenia wykończenia projektów w porę odkładane z tygodnia na tydzień w ciągu zimy poprzedniej zawiodły, i ostatecznie dopiero z końcem marca r. 1888 widziata się administracja zmuszoną zaprosić na miejsce do Dublan dyrektora warsztatów mechanicznych Clayton & Schultewortha, który wspólnie z wiedeńskim inżynierem podjął się wykonania przyrządów i transmisji, mających umożliwić wyciąganie surowego torfu dowiezionego do maszyny krypami za pomocą lokomobili do mieszacza, z oszczędzeniem kosztów dziennej pracy ręcznej.

Ponieważ urządzenia te nie mogły być wygotowane w Claytonowych warsztatach w Wiedniu i Lwowie prędzej jak z początkiem lipca, a tymczasem przeszła najkorzystniejsza dla wyrobu torfu pora od końca kwietnia do 6. lipca, co najmniej 55 dni pracy najwydatniejszej obejmująca, stracona zatem została i możność osiągnięcia tych korzyści, których się spodziewano.

Ale co więcej, dopiero po zaprojektowaniu nowych urządzeń, a więc w miesiącu kwietniu mogła administracja przystąpić do wykonania konstrukcyi z drzewa, pomostów pod wózki i zbiornika na palach powyżej maszyny, które to roboty wraz z dobudowaniem części budynku dla transmisji, musiały być wykonywane jeszcze przez 7 tygodni zwykłej pracy maszyn t. j. po 1 lipca, a zatem w czasie, kiedy do zajęcia zamówionych na miesiąc kwiecień obcych stałych robotników w liczbie około 70 przystąpić musiano do fabrykacyi sposobem w r. 1887 praktykowanym. Zajęcia majstrów przy tych budowlach wodnych musiały (z natury położenia miejscowych urządzeń) przeszkadzać w wysokim stopniu ciągłości i wydatności pracy, a ponieważ $\frac{2}{3}$ wszystkich robotników płacono miesięcznie, te wszelkie straty czasu w połowie trwania całej kampanii drogo były opłacone.

Ponieważ wózków dla maszyn, szyn, transmisji fabryka dostarczyła dopiero w lipcu t. j. po upływie większej części pory dla wyrobu najkorzystniejszej, niepodobnem było administracji narażać ruch fabryczny redukowaniem cen robotników kopiących i dowożących torf w akordzie, i dalszego biegu fabrykacyi na przerwę i płacono aż do końca kampanii robotę tak jak była ugodzona przed zaprowadzeniem nowych ułatwiających pracę urządzeń. Na domiar

złego prócz kilku dni słotnych w lipcu nastąpiła z początkiem sierpnia 3 tygodniowa słota i dotkliwie zimna, które przeciągły się do 26, co do reszty ograniczyło wydajność pracy z pomocą nowych konstrukcyj, a ostatecznie skłonić musiało do przedłużenia okresu stałego wyrobu w krótkich i chłodnych dniach września, a w następstwie spowodowało konieczność zatrzymania większej części stałych robotników dla kosztownego suszenia i uprzątnięcia torfu po koniec istopada.

W powyższem starała się administracja uzasadnić już z góry powody tych ujemnych rezultatów, które następne zestawienia wykażą, tłumacząc je zarazem nie brakiem energii lub pilności, nawet o ile pocieszać się wolno, nie brakiem tego doświadczenia, którego braknąć mogło w r. 1887, lecz po prostu a) latą i nieakuratnością sił technicznych, na których przyrzeczeniach miała administracja prawo polegać przed rozczarowaniem.

Zataić trudno, że sam dozór szczegółowy wszelkich robót przy torfiarkach, kąpiących torf przy odwozie wyrobionego torfu na place do suszenia jakoteż przy suszeniu i składaniu torfu wysuszonego, odbywające się na rozległym obszarze 10ciu morgowym, gdzie kilkudziesięciu ludzi w znacznych odstępach porozrzucanych pracuje, musi być nadzwyczaj ścisłym i energicznym, jeżeli nie ma narażać na straty, bardzo wiele pozostawia w Dublanach do życzenia.

Dozór ten wykonywał dotychczas dozorca robót melioracyjnych sterany już i wiekowy człowiek Macher i uczniowie niższej szkoły z kolei do tego używani, od których jako wyrabiających się dopiero na przyszłych dozorców ani doświadczonego taktu, ani potrzebnego rozgarńnięcia i energii wymagać nie podobna. Maszynista nie odstępnie pilnujący roboty maszyn w jednym punkcie, udziału w tamtym dozorze albo brać nie może wcale, albo tylko chwilowo a więc znowu niedostatecznie. Wreszcie naczelną kontrolę nietylko nad temi wszystkimi różnorodnemi zajęciami i dozorami, ale jeszcze kierownictwo wyłączne wszystkimi robotami przy wykonywaniu urządzeń do fabrykacji, przy budowach wodnych i stawianiu budynków prowadził podpisany administrator od lat 2 $\frac{1}{2}$, zajęty równocześnie obowiązkami odpowiedzialnego za administrację gospodarstwa folwarcznego, cegielni, robót melioracyjnych i w dodatku obowiązkami profesora szkoły, który od lat 10ciu w ciągu, nie używając ani chwili tego wypoczynku dla człowieka pracą umysłową zajętego przysługującego innym członkom kolegium a mianowicie okresu feryj parumiesięcznych, pokrzepiać się musiał chyba dodatkowem zastępstwem dyrektora w każdorocznym okresie feryj.

To też dopiero teraz, kiedy właśnie skutkiem nadmiernego wysiłku fizycznego i znużenia umysłowego w 30tym roku pracy dla zakładu naukowego w Dublanach, jako jedyną nagrodę za takową, odnosi podpisany przeświadczenie, że dalej ze skutkiem tak różnorodnym zajęciom podołać nie może, nic nie pozostaje mu jak prosić Wysoki Wydział krajowy, by brzemień pracy przez oddanie kierownictwa eksploatacji torfu w Dublanach w ręce fachowego technicznego kierownika z oddzielną administracją, uczynił dla niego nadal możliwem do zniesienia.

Wszakże zadaniem myśli eksploatacji torfu w Dublanach miało być rozwinięcie tej nieznaney u nas w kraju gałęzi przemysłu, mającej przy dzisiejszej znanej różnorodności przetworów torfowych a obfitości pokładów torfowisk w najbliższej okolicy Lwowa niesłychanie doniosłe na przyszłość znaczenie, miało być pobudzenie do czynu przedsiębiorstw prywatnych a fundusz krajowy na cele przemysłu w innych kierunkach obficie asygnowany, miał być i tutaj tylko bodźcem. Nie projektowano o ile dobrze znane są motywa eksploatacji torfu w Dublanach nic innego, jak coroczne oszczędzenie stosunkowo znacznego wydatku na opał dla szkół rolniczych w Dublanach — a przytem i ten ważny cel przedstawienia oczom przeszło 100 sięgającej liczbie młodzieży szkolnej w Dublanach obrazu ruchu fabrycznego.

A. Wydatki w r. 1888 zrobione na wyrób torfu opałowego wynoszą (podług
wypłat kasy Dublańskiej:

1. akordowa robota torfiarek i doprowa- dzenia surowego torfu krypami do maszyny	2.136 zł. — ct.	
2. z całkowitej robocizny na przeróbkę torfu, odwożenia na place, suszenie i składanie w sterty i szopy wypłaconej w kwocie 4.880 zł. 62 ct.		
odpada :		
a) na pomoc przy zwodzeniu i poszywaniu 5 szop postawionych	188 " — "	
b) danie tarasów i podłóg pod szopami	67 " — "	
c) układanie pomostów z dylów pod wózki do części placów	75 " — "	
d) pomoc przy wyciąganiu kryp do skucia pod wózki transmisyjne i spuszczenie wózków na łądzie montowane	38 " — "	
e) przygotowanie nowych placów do susze- nia z plantowaniem, ubijaniem i okopywaniem	21 " — "	
	po odtrąceniu 389 zł. — ct.	4.491 zł. 62 ct.
3. Oliwa, kładki do maszyn i transmisji		101 " 90 "
4. asekuracje		43 " 07 "
5. całoroczny koszt utrzymania maszynisty (płaca i ordynarya		532 " 62 "
	razem	7.305 zł. 21 ct.

Wyrobiono torfu opałowego :

1. podług asygnacji do 3. stycznia 1889	7.510 ctn.
2. " " od 3. stycznia do 7 lutego 1889	3.040 "
	razem 10.550 ctn.
3. zapas z dnia 7. lutego 2.500 — 3.000	
	średnio + 2 750 ctnr.
razem	13.300 ctnr.

Administracja ulegając opinii dyrekcji szkół i odbiorców miejscowych zapowiedziała jeszcze na rok 1888 ceny torfu opałowego podług cen zastosowanych zeszłorocznych t. j. po 45 ct. w. a. za cetnar metryczny loco magazyny na łąkach i pertraktując z zeszłorocznym odbiorcą torfu do Lwowa p. Janem Ważnym zawarła wspólnie z kasyerem p. Krasuckim umowę o sprzedaż wszystkiego torfu zbywającego od potrzeb własnych po tej samej cenie. Decyzją tą kierował wzgląd, że w r. 1887 wywożono z każdego 1 metra sześciennego torfu pod szopami i w stertach ułożonego około 4 cetnary metryczne. Ponieważ w r. 1888 złożono pod szopami i w stertach razem przeszło 4.500 m³ torfu suchego, zdawało się administracji, że za wyrobione około 18.000 ctn. metr. po cenie 45 ct. w. a. około 8.000 zł. zawsze jeszcze pokryte zostaną z górą koszta produkcji i około 1.000 zł. na oprocentowanie kapitału i gruntu pod urządzeniami pozostanie.

Rachuba ta zawiodła, bo w przecięciu nie wyważono z 1 m.³ torfu złożonego pod szopami wyżej 3 ctn., a chociaż rachunek dziś jeszcze nie może być całkiem ścisłym, nie licząc ku schyłkowi późnego lata wyrobionego torfu, którego w stanie zupełnie wyschniętym uprzątnać

nie zdołano (a który wszakże jako materiał zapasowy dla lokomobili na rok bieżący około 500 ctn. przynajmniej po 35 ct. cenić wypada) za owe 13.000 ctn po 45 ct. wróci się na pokrycie kosztów wyrobu okrągło 6.000 zł. a po przeciwstawieniu wydatku 7.305 zł. 21 ct. w gotówce na wyrób okaże się niedobór 1.305 zł. 21 ct. w. a.

Faktycznie jednak o takim niedoborze mowy być nie może, zważywszy, że p. Ważny sprzedawał odbiorcom we Lwowie 1 ctn. torfu po 70 ct. w. a. i nigdy zgłaszanym potrzebom odbiorców sprostać nie mógł. Z czego okazuje się, jak to administracja już w roku przeszłym w dorocznym sprawozdaniu swoim miała zaszczyt przedłożyć Wysokiemu Wydziałowi krajowemu, że przy wyższych cenach, jakie na materiał opałowy w drzewie na potrzeby szkół rolniczych, cegielni i funkcjonariuszów szkoły płacić trzeba, oszczędza zakład tutejszy w stosunku do ceny 90·95 ct. za 1 cetnar drzewa twardego, zużywając rocznie około 5.000 ctn., choćby tylko po 30 ct. od cetnara metrycznego licząc okrągło 1.500.

Sama oszczędność materiału opałowego na piecu cegielnianym, wyliczona ściśle już w zeszłorocznym sprawozdaniu, wynosi 150 do 160 zł. na każdym piecu, więc i tego roku wypaliwszy 4 piece zaoszczędzono na wydatkach cegielni okrągło 600 zł. Cegły sprzedaje się po 15—16 zł. odbiorcom, a koszt jej wyrobu dziś nie wynosi jak dawniej 13 $\frac{1}{2}$, do 14 zł. tylko 10 do 11 z odpowiednim zmniejszeniem kosztu palenia doskonałych rurek drenowych.

W każdym razie rezultat wyrobu torfu na przyszłość, po dokonaniu urządzeń, z których administracja zdaje sprawę, a którym przynajmniej uprawnieni do sądu ludzie fachowi wszelką odpowiedzialność przyznają (nie mówiąc o p. Dzbańskim) ma już zapewnione lepsze szanse, bo i ceny co najmniej 70 ct. za cetn. metr. we Lwowie ustalone — ale możliwość zredukowania ceny robotników w akordzie pracujących, czego administracja w roku ostatnim z przyczyn na początku dzisiejszego przedłożenia wyrażonych zużytkować nie zdołała.

Gdyby koszt kopania torfu zredukowano w stosunku do płac, które robotnicy po zastosowaniu nowych urządzeń do transportu i zrzucania torfu przy maszynie dziennie zarabiali t. j.

zredukować tylko o 35% wyniesie to przy ściślejszym dozorze ze strony interesowanego, wyłącznie tej pracy oddanego przedsiębiorcy, dadzą się na wszystkich innych wydatkach porobić nierównie większe oszczędności. Raz dlatego, że robota dniowa będzie lepiej zużytkowana, powtóre ruch jednomierny maszyn nie będzie na łasce tylko maszynisty, ale pod ciągłym dozorem interesowanego, a wreszcie wdrożono już w ostatnim roku robotę przy suszeniu i składaniu torfu na akord. Jeżeli zaś całego rachunku za tę robotę nie przeprowadzono na podstawie tych norm, które już robotnicy przyjęli, poszło stąd, że gdy po sześciotygodniowym ruchu maszyn i zajęciu placów przez partye robotników akordowych musiał podpisany dla celów naukowych wyjechać z uczniami na dni 10 na wystawę Wrocławską, dozór miejscowy, pomimo danych informacji tak pomieślał szyki robotników akordowych, że ich już na nowo nawiązać nie udało się i ostatecznie zamierzonej oszczędności na robocie suszenia około osiągnąć nie zdołano; musiano już bowiem do końca kampanii płacić robotników miesięcznie.

1 zł. 60 ct.
747 „ 60 „

450 zł. — ct.

Dodane nowe urządzenia do transportu torfu wózkami wprost z kryp siłą maszyny do maszyny przedstawia oszczędność dzienną co najmniej 14 chłopców po cenie dotychczasowej (z wiktem jako miesięcznych) 65 ct. = 9 zł. 10 ct., co w 100 dniach czynnych wynosi

910 zł. — ct.

(Dla dojścia jednak do tej oszczędności potrzeba było 1 $\frac{1}{2}$ rocznych mo-

zólnych dochodzeń, które być może w rękach fachowego a biegłego znawcy, mogły być już pozwolici, jako zysk na rachunek spłaty, urzędzeń samych). Wydatki w ostatnim roku musiały być w pierwszych 8 tygodniach ruchu maszyn z tego powodu większymi, że budowa pomostu i budynku do transmisji wózków na czółnach, utrudniały już i tak trudną do kontrolowania robotę dniową 20 chłopów przy zrzucaniu torfu na pomost, na którym stanęły jako przeszkody liczne pale, jak i w samej przystani; wyrzucanie torfu na budujący się równocześnie zbiornik powyżej terenu na 2-40 m. jeszcze bardziej kosztowną czyniły robotę ręczną, przyczem naturalnie i ruch maszyny Luchta przez większą część kampanii (skoro dopiero z końcem 1 tygodnia lipca nowe urządzenia funkcyonować zaczęły) musiał być przerywany, a reszta około 25 robotników przy obsłudze maszyny i odwozie torfu wyrobionego także należycie zużytkowanymi być nie mogły.

Jeżeli te wszystkie przerwy i trudność ruchu na 8% całkowitych wydatków dniowych liczyć zechcemy najogólniej, okaże się nadzwyczajny dalszy wydatek od 4880 zł. 8% 390 zł. 40 ct. albo inaczej na przyszłość wydatek na wyrób torfu będzie mógł być o 2498 „ — „ niższym jak w r. 1888.

Ścisły dozór ze strony interesowanego przedsiębiorcy, który zapewne jako fachowy technik, będzie zdolny nie jedną wyprowadzić poprawkę, pozwoli prawdopodobnie na dalsze oszczędzenie kapitału obrotowego, który dlatego administracya na podstawie swojego doświadczenia preliminowała dla tegorocznego budżetu sejmowego na 100 dni po 50 zł w kwocie 5.000 zł, w. a. Jeżeli w tym roku pomimo wielu znaczących przerw w ruchu (z przyczyn wyłuszczonych) zagalopowawszy się jak się pokazało niepotrzebnie z robotą dla częściowego wyrównania strat letnich do 15. września, zdołano przeciw wyrobić 1300—1400 ctn. zupełnie wysuszonego torfu, nie będzie niesłusznem twierdzenie, że jedna maszyna Luchta przy terażniejszym stanie urządzeń pozwoli wyrobić co najmniej 18.000 ctn. opału. Licząc wartość jego po terażniejszej cenie tylko 45 ct., wykaże to dochód brutto 8.100 zł. w. a. Pozostanie zatem przedsiębiorcy, gdyby na terażniejszych urządzeniach poprzestał, a temi cenami się zadowolnił na spłatę kapitału, amortyzacyę, reparacye i ewentualny zysk 3.100 zł. w. a. Lecz już zbywająca od potrzeb zakładu tutejszego ilość torfu t. j. 12—13 tysięcy cetnarów sprzedać on będzie mógł w znacznej części na miejscu różnym odbiorcom po 50—55 ct., a przy dostawie kosztem 12 ct. — 14 ct. w różnej porze do Lwowa z dalszym zyskiem około 10. do 12. centów na każdym cetnarze.

Ale inne kierunki przemysłu torfowego będą najniezawodniej wdzięczniejsze jeszcze przedstawiały pole działania dla człowieka fachowego, który się pracy tej wyłącznie odda na miejscu, dlatego nie sądzi podpisany, aby pozornie ujemne rezultaty, które osiągnęła administracya folwarku w Dublanach, chociaż niedoświadczona i niefachowa, w ostatnich dwóch latach miały działać zniechęcająco na inteligentnego przedsiębiorcę, lub, aby dotychczas wyłożony na eksploatacyę torfu w Dublanach kapitał, został choćby w małej części narażonym na niebezpieczeństwo lub na uszczerbek.

Samo zapewnienie zakładowi dublańskiemu szansy oszczędzenia wydatku cōrocznego na potrzebny opał (nie licząc na możliwe zwiększanie się tej potrzeby) choćby od 5.000 ctn. po 30 centów w stosunku nawet do najniższych cen drzewa zaprezentowałoby kwotę 1.500 zł., którą uważać musi administracya jako dojrzwały owoc poniesionych na rzecz wspólnego dobra trudu i ofiary w zdrowiu.

Prócz wydatków wyżej wyszczególnionych pod A. a odnoszących się do wyrobu torfu pokryte jeszcze zostały w r. 1888 dalsze

B. Wydatki na urządzenia i budowle nowe dla torfu, a mianowicie:

1. na uzupełnienie części składowych maszyn	32 zł. 08 ct.
2. na budowę 5 szop na dębowych 4 metrowych słupach na skład torfu łącznej o pojemności około 2.000 m ³ nowo posytych i deszczek na koleje pod wózki	1.378 „ 13 „
3. Wydatki wyszczególnione w rachunku pod A. 2. od a do c w kwocie	389 „ — „
4. na urządzenie kuchni dla robotników	18 „ 06 „
razem	<u>1.817 zł. 27 ct.</u>

które znajdują częściowe pokrycie w nadzwyczajnym kredycie budżetu na rok 1888; a którego przekroczenie tłumaczy się po części tem:

a) że zamiast 4 szop widziała się zmuszoną administracja pobudować jeszcze pięć na skład torfu;

b) że ceny słomy na poszycie wyjątkowo w r. ubiegłym były o 30% wyższe jak zazwyczaj i że wreszcie

c) pod 3 wyszczególnione wydatki do nieprzewidzianych zaliczyć trzeba.

Nadwyżka wydatków tak na wyrób jakoteż na rzeczony urządzenia pokryła kasa z bieżących dochodów folwarcznych.

C. Również pokrytymi zostały z tych funduszów częściowo nadzwyczajne wydatki na materiały i budowę fundowanego w wodzie pomostu przy maszynie Luchta, części budynku dla transmisyi wózków z kryp i rezerwoaru na torf nad maszyną w wysokości 464 zł. 98 ct. ponieważ zaś do zestawienia całkowitych wydatków w myśl osobnego rozporządzenia Wysokiego Wydziału krajowego, potrzebne są rachunki fabryki Claytona & Schutlewortha, znajdujące pokrycie w nadzwyczajnym kredycie przyzwołonym przez Wysoki Sejm na rok 1889, przeto w osobnem sprawozdaniu przedłoży administracja Wysokiemu Wydziałowi krajowemu prośbę o wyasygnowanie kwoty potrzebnej z funduszu krajowego.

W końcu widzi się zmuszoną administracja, prosić Wysoki Wydział krajowy, by przy oddawaniu eksploatacyi torfu w Dublanach w ręce przedsiębiorcy, zastrzeżonym być mógł temuż obowiązek oddania na potrzeby folwarku i cegielni przynajmniej 1.000 ctn. metr. torfu na opał po tej cenie, po jakiej obowiązanym on będzie dostarczyć suchy torf opałowy na potrzeby szkół dublańskich.

Dublany dnia 21. lutego 1889.

Za administrację
Pańkowski.

O d p i s

sprawozdania administracji folwarku w Dublanach z dnia
30. czerwca 1889.

Wskutek wyrażonego w krótkiej drodze życzenia Wysokiego Wydziału krajowego, pospiesza podpisana administracja z następującymi objaśnieniami dotyczącymi sprawy wyrobu torfu maszynowego:

1. Skłaniając się do żądania Wysokiego Wydziału krajowego zakomunikowanego przez dyrektora szkół tutejszych podjęła administracja wyrób torfu z dniem 28. maja r. b. z pomocą robotników obcych, ugodzonych z końcem kwietnia b. r. do robót melioracyjnych, drenowania i stawów demonstracyjnych. Przyczyna opóźnienia robót przy wyrobie torfu leżała głównie w powodach znanych Wysokiemu Wydziałowi krajowemu, a przedłożonych w sprawozdaniu administracji za rok 1888. Ponieważ z jednej strony zależało administracji na tem, aby fundusz szkolny nie wydał około 1.000 zł. niepotrzebnie, posługując się w najbliższym okresie zimowym drzewem, zamiast torfem opałowym, ponieważ zależało jej również na tem, aby sprostować zdanie nieuprawnionych nawet do sądu, którzy bezwzględnie krytykowali niewłaściwość urządzeń tutejszych dla fabrykacji torfu, podjęła administracja wyrób torfu, skoro już i rokowania z gorliwymi przedsiębiorcami technicznymi dla wyrobów torfowych w Dublanach spełzły na niczem. Ponieważ jednak zachwiany stan zdrowia podpisanego wymaga jak najrychlejszego wyjazdu do Zakopanego, a uciążliwej i wytężonej pracy dozoru całego warsztatu fabrycznego niepodobna administracji złożyć na inne barki, zwłaszcza gdy osobna do tego siła techniczna nie została przez Wysoki Wydział krajowy wyznaczoną, przeto zmuszoną jest administracja z dniem wyjazdu podpisanego na kurację, zastanowić dalszy wyrób torfu maszynowego. Termin ten przypada na dzień 8. a najdalej 10. b. m.

2. Dotychczasowy rezultat wyrobu torfu przedstawia się wedle najściślejszego zestawienia wydatków dotychczas gotówką poniesionych, jak również z uwzględnieniem prowizji od nakładów na urządzenia, wartości ziemi dla wyrobu etc. etc. jak następuje:

a) W ciągu 31. dni t. j. od 28. maja do 28. czerwca b. r. było de facto z powodu licznych świąt (bo wyjątkowo aż 7) 24 dni roboczych, w których obsługa torfiarek, dowóz torfu, przeróbka maszyną, suszenie, magazynowanie kosztowało wedle rachunków kasowych	879 zł. 32 ct.
b) łój, kłaki, oliwa i t. p. potrzeby do maszyny	26 „ 26 „
c) rozmaite drobne wydatki przy uporządkowaniu placów	7 „ 17 „
d) koszt suszenia i uprzątnięcia około $\frac{2}{3}$ całkowitego wyrobu, pozostającego jeszcze na placach, wyniesie najwyżej	160 „ — „
Całkowity koszt najmu robotnika	1.072 zł. 75 ct.

e) do kosztów wyrobu zalicza administracja z uwzględnieniem, że sezon roboczy dla wyrobu torfu liczy się 100 dni czynnych a tylko przez 24 robotę wykonano, nawet $\frac{1}{4}$ część kosztów utrzymania całorocznego maszyny, a więc	150 zł. — ct.
f) również $\frac{1}{4}$ całorocznej płacy dozorca robót melioracyjnych Machera (choćby tu ze względu na funkcje jego całoroczne nawet $\frac{1}{6}$ wystarczała)	100 zł. — ct.
g) połowę pierwszego pokosu siana na 6 morgach łąk, zajętych pod place do suszenia torfu, licząc nadto wartość 1 morga użytku 24 zł. a 8 zł.	48 zł. — ct.
h) wartość wyeksploatowanej $\frac{1}{6}$ morga torfowiska przez torfiarki a 100 zł.	20 zł. — ct.
i) prowizya od kapitału w urządzeniach 12.000 zł. po 4% = 480 zł., dla $\frac{1}{4}$ sezonu	120 zł. — ct.
k) przy 25% zużycia kapitału w wózkach, łodziach i kolejach drewnianych t. j. od 2000 = 500 zł. na $\frac{1}{4}$ sezonu	125 zł. — ct.
l) przy 10% zużycia (amortyz.) wraz z reparacją reszty maszyn i budowli od 10.000 zł. = rocznie po 1.000 zł. czyli $\frac{1}{4}$ część	250 zł. — ct.
m) asekuracja, ryzyka etc. nieprzewidziane	100 zł. — ct.
Całkowity koszt wyrobu w ciągu 24 dni roboczych wynosi zatem	1985 zł. 75 ct.
albo w okrągłej sumie	2000 zł. — ct.

Uprzątnięto dotąd i złożono w szopach około 30% torfu wyrobionego, który zajmuje przestrzeń 700m³ a że przy mniejszej zeszlórocznej średnicy cegiełek wyważono z całej ilości wyrobionego z r. 1888 3 cetn. metr. z usypanego luźnie 1m³, tem śmieiej więcej ścisłą masę lepszego torfu tegorocznego w tej samej wadze licząc, na okrągło 2000 cetn. metr. przyjąć trzeba. Ilość całkowicie wyrobionego torfu wynosi zatem faktycznie co najmniej 6000 cetn. met. Czyli całkowity koszt produkcji 1 cetn. met. suchego torfu maszynowego wynosi . 0. 333 zł. Wypada na jeden dzień torfu wyrobionego suchego 250 cet met., przeciętnie wyrabia maszyna dziennie 140—150 wózków dowiezionego torfu surowego, średnio 145 po 1.6 m³ =, 232 m. sześć. z czego okazuje się, że do wyrobu 1 cetn. metr. suchego torfu potrzeba niespełna 1m³, bo 0.93m³.

Ten korzystniejszy rezultat fabrykacji tegorocznej, przypisać należy nie tylko zapowiedzianej redukcji cen robotnika, ale głównie zeszlórocznym dodatkowym, nowym urządzeniom pomostu i wózków kolejowych na czólnach, kosztem około 2.000 zł. Za ten wydatek można było, odejmując kopiącym i dowożącym torf, robotę rzucania torfu z czólen na pomost przy maszynie, zredukować płacę o 25% co wynosi przy 232m³ torfu dziennie przerabianego a 10 ct. od 1m³ = 23 zł. 20 ct. 25% około 6 zł., pomijając już bardzo ważną stronę dokładnej kontroli ilości dowiezionej, nadto jednak zmniejszono liczbę najdroższego robotnika, zajętego dawniej wyrzucaniem ręcznym torfu z brzegu przystani do maszyny o 12 chłopów po 70—75 ct. dziennej płacy co przedstawia oszczędność do 9 zł.
czyli dziennie około 15 „
co w 100 dniach roboczych około 1.500 „ wyniesie

Z tego wypływa, że koszt mechanicznych urządzeń do windowania torfu nad maszyną wraca się w ciągu $1\frac{1}{2}$ rocznej kampanii torfowej.

Jeżeli administracja policzy odbiorcom dotychczasową cenę 45 ct. za 1 cetnar metr. torfu wyrobionego, loco magazyn, zysk czysty z tegorocznej 5. tygodniowej kampanii okaże się w kwocie 12 ct. od cetnara metr.; za 6.000 cetn. metr. okrągło 700 zł. Jest to znowu cyfra

mniej więcej zgodna z wnioskami przedłożonymi Wysokiemu Wydziałowi krajowemu w sprawozdaniu za rok 1888.

Gdyby się uwzględniło, że nie cały sezon roboczy w zwykłych latach będzie do tyła korzystny fabrykacy jak pora ubiegła, do której się powyższy rachunek odnosi, i gdyby ten zysk wydatkiem większym na suszenie dla $\frac{1}{4}$ części sezonu spadł do 500 zł. t. j. 2.000 zł. dla 100 dni roboczych, zawsze jednak doprowadzenie urządzeń dla wyrobu torfu do terazniejszego ich stanu, bezwarunkowo nie zasługuje na naganę, ale raczej powinno być bodźcem dla ludzi do tego powołanych, aby sprawy eksploatacy torfowisk przynajmniej w najbliższej okolicy Lwowa nie lekceważyć.

O d p i s

sprawozdania dyrekcji krajowej szkoły niższej rolniczej w Dublanach
z dnia 15. października 1888 za rok szkolny 1887/8.

W dziele nauczycielskiem nie zaszły żadne zmiany.

Uczyli w tym roku:

Profesor szkoły wyższej Dr. Roman Wawnikiewicz wstępnych wiadomości z nauk przyrodniczych, tygodniowo godzin 4.

Profesor szkoły wyższej Kazimierz Pańkowski uprawy roli i szczegółowej uprawy roślin, tygodniowo godzin 4.

Dyrektor szkoły Władysław Lubomeński składania zapisków i raportów gospodarskich, tygodniowo godzin 1½.

Profesor szkoły wyższej Tomasz Ryłski o narzędziach, machinach i o użyciu tychże, tygodniowo 2 godzin.

Profesor szkoły wyższej Zygmunt Kahane hodowli zwierząt domowych, tygodniowo godzin 5.

Asystent Szczęsny Sikorski z ogólnej części rolnictwa, tygodniowo 3 godziny.

Docent Józef Kubicki sposobów ratowania zwierząt domowych w nagłych wypadkach, tygodniowo 2 godziny.

Docent Jan Blauth uczył melioracyi, tygodniowo 1 godzinę.

Pomocniczy nauczyciel Michał Stepek uczył rachunków, geometryi, historyi, geografii, rysunków i pszczelnictwa, tygodniowo godzin 24.

Pomocniczy nauczyciel Maryan Barta czytania, pisania, gramatyki polskiej z ćwiczeniami stylistycznymi, tygodniowo 24 godzin.

Kurs szkolny trwał od 1. października 1887 do 9. maja 1888; zakreślony planem materiały wyczerpano we wszystkich przedmiotach.

W ciągu 5 miesięcy letnich (maj — wrzesień) pracowali uczniowie przez wszystkie dni robocze a w czasie kursu szkolnego przez 7 miesięcy (od 1. października do 9. maja) uczniowie I. roku po 4 dni tygodniowo, uczniowie II. i III. roku po 2 dni tygodniowo. Ćwiczone ich na polu doświadczalnym i w ogrodzie i wykonywali wszelkie roboty gospodarskie na folwarku.

Gospodarstwo folwarczne ustalone podaje ten sam cykl robót co roku — drenowania było mało — w obsłudze lokomobili przećwiczyli się dobrze — roboty irygacyjne były w toku. Ogółem szacowali uczniowie 2574 dni przy robotach folwarcznych.

Uczniowie. W dniu rozpoczęcia kursu szkolnego t. j. 1. października 1887 było w zakładzie uczniów pozostałych z roku poprzedniego 17, mianowicie z roku I. na II. przeszło 5, a z roku II. na III. 12.

Podań o przyjęcie do szkoły wpłynęło	19
Przyjęto na rok I.	8
" " " II.	10
" " " III.	0

Przyjęto przeto 18 uczniów, z pozostałymi 17 z roku poprzedniego było razem 35
Krótco po rozpoczęciu kursu opuściło szkołę 3.

W dniu zakończenia kursu szkolnego dnia 9. maja 1888 było w szkole 32.

Z tej liczby ukończyli szkołę i otrzymali świadectwa 12

uzyskali przejście z roku II. na III. 13

 " " " " I. na II. 5

nieuzykali przejścia 2

Z pomiędzy 12 wydano świadectwo z kwalifikacją na dozorców robót polnych i stajennych oraz na pisarzy ekonomicznych 12.

Przygotowa- Przy wstąpieniu do szkoły tutejszej wykazali się świadectwem z ukoń-
nie uczniów. czonych I., II. lub III. klas szkół realnych lub gimnazyalnych 10, świadectwem ukoń-
czonej VI. klasy szkoły wydziałowej 1, świadectwem ukończenia szkoły ludowej 24.

Według wieku byli:

z ukończonymi 16—18 latami	3
" 18—22 "	16
" 20—22 "	6
" wyżej nad 22 lat	10
	<u>Razem 35</u>

Według stanu było:

synów włościan	12
" ofycyalistów	13
" sług gospodarskich	3
" rzemieślników	3
" urzędników	4
	<u>Razem 35</u>

Pochodzenie. Z pośród 35 uczniów pochodził 1 z Litwy a 34 z Galicyi.

Opłaty. Całkowitą opłatę za utrzymanie wniósł Kubarczyk z Litwy 204 zł Resztę kosztów utrzymania uczniów po potrąceniu powyższej kwoty pokrył fundusz krajowy w kwocie 4357 zł. 48 ct.

Według zamknięcia rachunkowego w roku budżetowym 1887, który się nie zlewa z rokiem szkolnym, wydano na utrzymanie uczniów kwotę 5513 zł. 57 ct..

Stan zdrowia był w ogóle dobry. Zaraźliwych chorób nie było, sporadycznie pojawiały się choroby jak zapalenie gardła, oczów i febra.

Środki na- Biblioteka podręczna powiększyła się o 46 książek, zasób książek li dla
ukowe. użytku szkoły odpowiada obecnie potrzebom, inne książki na lekturę po za godzinami wykładowemi przeznaczone są popularnie napisane a treść ich uwzględnia przede-
wszystkiem zadanie szkoły i poziom oświaty naszej młodzieży. Resztę funduszu obró-
cono na uzupełnienie zbrakowanych narzędzi i zakupno przyborów szkolnych.

Dyrekcya krajowej szkoły niższej rolniczej.

Dublany dnia 15. października 1888.

Lubomęski w. r.